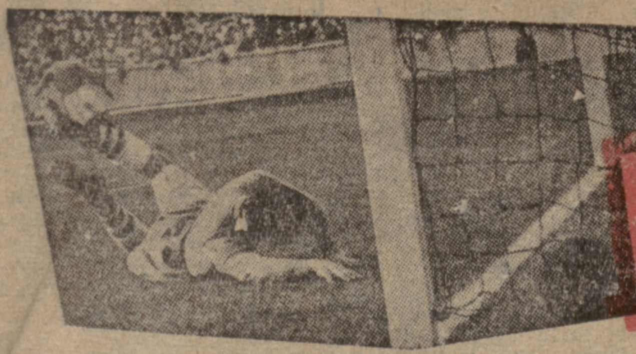
Rok IV. Kraków, wtorek 2 stycznia 1951 r. Nr 1 (156)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Mgr Bolesław Pirożyński
przew. Woj. Komitetu Kult. Fiz. w Krakowie

Sport w województwie krakowskim u progu Nowego Roku 1951

ZAKOŃCZYLISMY ROK 1950, pierwszy rok realizacji uchwały Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR z września 1949 r. i pierwszy rok istnienia Komitetów Kultury Fizycznej.

Warto choćby pokrótce podsumować ten rok, uprzytomnić sobie co z sobą przyniósł, jakie osiągnięcia ma województwo krakowskie do zanotowania w dziedzinie kultury fizycznej i w jakim stopniu rok nie spełnił pokładanych w nim nadziei.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że mimo niewątpliwych osiągnięć w zakresie upowszechnienia kultury fizycznej rok ubiegły nie przyniósł z sobą jeszcze pełnej rozbudowy kół sportowych i pełnego wzrostu LZS.

W szczególności w porównaniu z rokiem 1949 **ilość kół sportowych przy zakładach pracy zwiększyła się zaledwie o 41, a ilość ich członków o 3.115 osób.** Znacznie lepiej przedstawia się stan LZS-ów, **których przybyło 258 z 8.309 członkami.** Duże osiągnięcia na polu upowszechnienia kultury fizycznej **wykazuje szkolnictwo, zwłaszcza średnie, gdzie obecnie nie ma szkoły bez SKS-u.**

Rok 1950 zaznaczył się w naszym województwie wielkim krokiem naprzód w zakresie podniesienia poziomu ideologicznego młodzieży sportowej, **co wyraziło się masowym, nie notowanym w poprzednich latach udziałem sportowców w uroczystościach związanych z obchodami świąt robotniczych i państwowych, a wkład młodzieży sportowej w walkę o pokój jest ogólnie oceniany bardzo pozytywnie.**

Należy też z radością stwierdzić, że w roku ubiegłym udział młodzieży w masowych imprezach sportowych był większy niż w okresach poprzednich. **Biegi Narodowe zgromadziły 45.117 uczestników, a Marsze Jesienne 126.288.**

Słuszność wprowadzenia odznaki „Sprawny do pracy i obrony" i „Bądź sprawny do pracy i obrony", jako systemu wychowania fizycznego najszerszych mas młodzieży, **potwierdza coraz bardziej rosnącą popularność tej instytucji, wyrażającą się cyfrą 2.761 zdobytych w roku 1950 odznak na terenie naszego województwa.**

Nie pozostało Województwo Krakowskie w tyle i w sporcie wyczynowym, gdzie największy sukces odniosło w gimnastyce w postaci **zdobycia mistrzostwa świata przez zasłużoną mistrzynię sportu Helenę Rakoczy**, mistrzostwa Polski przez **Reindlową**, trzeciego miejsca przez **Wilkówną** i szóstego przez **Polarza.** W lekkiej atletyce męskiej najwięcej punktów w mistrzostwach indywidualnych zdobyło **Ogniwo-Kraków**, które też poszczycić się może zdobyciem czwartego miejsca w drużynowych mistrzostwach Polski. Szereg tytułów mistrzowskich zdobytych przez Kraków świadczy dobrze o rozwoju tej gałęzi sportu w naszym województwie, czego dowodem jest także liczny udział Krakowa w lekkoatletycznej kadrze narodowej.

Piękne wyniki osiągnięto także w pływactwie, gdzie prócz II-go miejsca w mistrzostwach Okręgów mamy do zanotowania mistrzostwa Polski zdobyte przez **Dobranowską**, rekord Polski osiągnięty przez **Szymańską** i wicemistrzostwo Polski **Ciężkiego.**

Powtórne zdobycie mistrzostwa Polski w piłce nożnej przez Gwardię-Kraków, czwarte miejsce **Ogniwa-Kraków, sukcesy b. Związkowca i udział Ogniwa-Tarnów i b. Związ-**

(Dokończenie na str. 2)

Przemówienie noworoczne przew. GKKF L. Motyki

W dniu 1 stycznia br. przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej poseł Lucjan Motyka wygłosił przez radio przemówienie noworoczne do sportowców polskich.

Przew. Motyka po podsumowaniu osiągnięć roku 1950, w którym wzrosła liczebność sportowców i masowość kultury fizycznej na wsi, omówił poważne osiągnięcia sportu wyczynowego, które wyrażają się w ustanowieniu szeregu nowych rekordów Polski w wielu dyscyplinach sportowych.

W pracy swej i osiągnięciach sport polski w roku ubiegłym łączył się ściśle z pracą i walką o pokój mas pracujących. W roku 1951 — powiedział poseł Motyka — usprawniona zostanie praca organizacyjna przez wprowadzenie klasyfikacji osiągnięć sportowych i jednolitego kalendarza imprez. Poważny wzrost umasowienia znajdzie oparcie w doświadczeniach sportu radzieckiego, w rosnącej ofiarności aktywu społecznego, szczególnie ZMP, w zwiększonej produkcji sprzętu sportowego, w nowo zbudowanych urządzeniach sportowych.

Rozwój sportu w roku 1951 stanowić będzie poważną pomoc naszej Ludowej Ojczyźnie w realizacji Planu 6-letniego i w zwiększeniu obronności kraju — powiedział na zakończenie poseł Motyka.

(Pełny tekst noworocznego przemówienia posła Motyki podamy w jutrzejszym numerze „Echa".)

Pierwszy mecz koszykarzy radzieckich w Pekinie

PEKIN. Przebywający obecnie w Chińskiej Republice Ludowej koszykarze radzieccy rozegrali 28 grudnia ub. roku pierwsze swoje spotkanie z reprezentacją Pekinu.

Po bardzo zaciętej i stojącej na dobrym poziomie grze zwyciężyli koszykarze radzieccy 56:43 (26:20).

Na zimowych wczasach



Miło i przyjemnie jest spędzić wolny czas na wczasach pracowniczych, które udostępnione zostały szerokim masom pracującym. W okresie zimowym największą popularnością na wczasach cieszą się narty i saneczki.

Noworoczny skok



Bilans międzypaństwowych spotkań naszych piłkarzy w 1950 roku

Omawiając osiągnięcia i porażki naszych piłkarzy na arenie międzynarodowej w roku 1950 musimy stwierdzić, **że tym razem nasi reprezentanci nie wyszli obronną ręką z pięciu oficjalnych spotkań jakie rozegrali podczas sezonu.**

Zaledwie w ostatnim meczu, rozegranym w Sofii 29 października, uzyskaliśmy zwycięstwo nad Bułgarią 1:0. **Natomiast przegraliśmy u siebie dwa razy: z Węgrami 2:5 i z Czechosłowacją 1:4, a jedno spotkanie z Rumunią, rozegrane we Wrocławiu przyniosło nam wynik remisowy 3:3.** Również wynikiem remisowym zakończył się pierwszy w ubiegłym sezonie mecz międzypaństwowy naszej pierwszej reprezentacji. **Rozegrany został on 1 maja w Tiranie z reprezentacją Albanii i zakończył się wynikiem bezbramkowym.**

Znacznie lepszymi osiągnięciami może się poszczycić nasza druga reprezentacja oraz reprezentacja Zw. Zawodowych, która odniosła zwycięstwa w Rumunii i Finlandii. **Drugi team polski stawił dzielny opór drugiej reprezentacji Węgier, przegrywając w Diosgyeor zaledwie 0:2, po niezwykle ambitnej walce, oraz pokonał w Brnie drugi „garnitur" CSR 3:1.**

Występująca pod nazwą polskich Związków Zawodowych, reprezentacja naszych piłkarzy, rozegrała szereg nieoficjalnych spotkań w Ru-

(Dokończenie na str. 2)

Noworoczne imprezy narciarskie w Zakopanem



Ostatni dzień starego roku w Zakopanem przyniósł z sobą pierwszą większą imprezę narciarską w bieżącym sezonie. Był nią tradycyjny doroczny narciarski bieg sztafetowy o puchar kapitanatu PZN. Nieco lepsze ostatnio warunki śniegowe nie gwarantowały jednak łatwego przeprowadzenia biegu. Miejscami na trasie było zbyt mało śniegu.

Start i meta znajdowały się pod Krokwią, skąd trasa wiodła pod Regle w kierunku Doliny Kościeliskiej i z powrotem. Z 22 zgłoszonych sztafet na starcie stanęło 21, a ukończyło bieg 19.

Jak było do przewidzenia, **zwycięstwo odniosła Gwardia** w składzie: **Rubiś, Bukowski, Gąsienica - Fronek, Kwapień Tad. — uzyskując łączny czas — 2 godz. 51 min. 05 sek.**

Drugie miejsce zajęła sztafeta **CWKS-u** (Bronisław Dawidek, Tadeusz Skupień, Bolesław i Józef Krzeptowscy) — w czasie 2:52:21 godz.

Trzecie miejsce przypadło ambitnie walczącym biegaczom Niemieckiej Republiki Demokratycznej — 2:56,48.

Klasyfikacja indywidualna przedstawia się następująco:

1.	**Kwapień T. (Gw.)**	**40.20**
2.	**Krzeptowski J. (CWKS)**	**40.23**
3.	**Gąsienica-Fronek (Gw.)**	**43.08**
4.	**Krzeptowski B. (CWKS)**	**43.28**
5.	**Leonhard (NRD)**	**43.32**

*

W drugim dniu zawodów w otwartym konkursie skoków na Hali Kondratowej startowało 73 zawodników, z których 68 konkurs ten ukończyło. Silny porywisty wiatr oraz mała ilość śniegu na skoczni, w znacznym stopniu utrudniały rozegranie tej konkurencji a uzyskane w takich warunkach wyniki nie oddają właściwego układu sił poszczególnych zawodników.

W konkursie skoków udział wzięli również skoczkowie NRD, którzy wykazali wyrównany poziom, skacząc pewnie, jednak nie stylowo.

Niespodziewanie słabo w konkursie wypadł mistrz Polski — J. Kula, zajmując dopiero 8 miejsce. Również Kozak Tadeusz znalazł się dopiero na 48 miejscu. Miał on najdłuższy skok dnia 48,5 ale z upadkiem. Hołuj i Dziedzic znaleźli się na 21 i 22 miejscu. Zawodnik śląski Fross na 25 miejscu.

Konkurs wygrał Krzeptowski Józef Daniel mając skoki: 45,5, 45.5 (nota) 213,1;

2) Tajner (Budowlani Goleszów) 45,5, 44,5 (207,2);
3) Leonhard (NRD) 46, 43 (200,7);
4) Karpiel St. (AZS) 44, 42,5 (200,1)
5) Friedel (NRD) 43,5, 44 (199,1);
6) Leser (NRD) 42,5, 42,5 (197,3);
7) Knapp (NRD) 42,5, 44,5 (197,2);
8) Kula (CWKS) 44, 41, (196,5);
9) Wawrytko Stan. (CWKS) 42, 43.5 (191,1);
10) Gąsienica Józków (AZS) 41,5 42 (190,9).

Mówi Nowa Huta

Czwarte plenum prezydium MKKF w Nowej Hucie odbędzie się w dniu 5 stycznia br. Na porządku dziennym: zatwierdzenie planu działalności na I kwartał 1951 r., sprawy szkoleniowe działaczy, przodowników sportowych i kadry instruktorskiej.

*

Dyrekcja Budowy Miasta Nowa Huta (ZOR) przydzieliła MKKF na cele biurowe dwa mieszkania o 5 izbach w bloku nr 47. Tak szybkie otrzymanie własnej siedziby zawdzięcza MKKF w dużej mierze staraniom Komitetu Powiatowego Partii z I sekretarzem Waszkiewiczem na czele.

*

W styczniu odbędą się 5-dniowe kursy dla przodowników i działaczy sportowych (po 30 osób).

*

W początkach lutego rozegrany zostanie turniej o mistrzostwo Nowej Huty w tenisie stołowym i szachach.

*

W czasie trwania Zimowych Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych MKKF projektuje urządzenie wycieczki wyróżniających się sportowców Nowej Huty do zimowej stolicy Polski, Zakopanego.

Odezwa Międzynarodowego Związku Studentów

Międzynarodowy Związek Studentów wydał odezwę do wszystkich studentów sportowców świata następującej treści:

Drodzy przyjaciele!

Światowe akademickie zimowe i letnie mistrzostwa świata, największa po Olimpiadzie impreza sportowa świata, mają już swoją długą i sławną tradycję. Ich celem była zawsze walka o pokój, oraz wzmocnienie przyjaźni, współpracy i jedności studentów całego świata.

Mistrzostwa były zawsze wyrazem i symbolem postępowych myśli na polu wychowania fizycznego i sportu. Pomagały one popularyzować sport studencki, tak, by stał się on nieodłączną częścią życia studentów szkół wyższych. Mistrzostwa oparte były na międzynarodowej współpracy a ich doskonały poziom i rozmach, był wynikiem połączenia wszystkich sił studentów świata.

MZS mając powyższe na względzie, apeluje do wszystkich studentów sportowców, do wszystkich pracowników w sporcie studenckim, oraz do wszystkich organizacji sportowych, by przyjęli serdeczne zaproszenie i wzięli udział w IX Zimowych Akademickich Mistrzostwach Świata w dniach 28. I. do 4. II. 1951 w Poiana w Rumunii i by we wzajemnych wzmaganiach odnowili stare i zaciągnęli nowe więzy przyjaźni.

Wszyscy uczciwi studenci-sportowcy świata: do udziału w zimowych mistrzostwach i do przygotowania się na IX mistrzostwa letnie! Celem nie jest zwycięstwo! Udział w mistrzostwach jest manifestacją za pokojem i jednością studentów całego świata.

Sezon hokejowy w Krakowie rozpoczęty

Po słabej grze „derby Krakowa" na lodzie kończą się remisem

Ogniwo-Gwardia 4:4 (1:1, 2:0, 1:3)

Czasy hegemonii Krakowa w hokeju, minęły zdaje się bezpowrotnie. Minęły czasy, kiedy dawna Cracovia w spotkaniu z jakąś zamiejscową drużyną „rozkładała" ją w wysokim stosunku. Wówczas chodziło tylko o ilość bramek. Jakość była bowiem pierwszej klasy. Były to Wołkowskich, a ostatnio Palusów i Więcków.



Niedzielny mecz jaki oglądaliśmy w Krakowie był pierwszym w obecnym sezonie zimowym. Grały ze sobą „najsilniejsze" drużyny Krakowa, które niestety nie przedstawiły nam najwyższego poziomu. Być może, że stało się to dlatego iż jest to pierwszy mecz w sezonie — ale stwierdzić musimy jeszcze raz, **że nie był to poziom do jakiego przyzwyczajony jest Kraków i zwolennicy hokeja.**

W pierwszej tercji dopiero pod sam koniec zaznaczyła się u obu drużyn myśl o grze. Przez 16 minut bowiem uganiano za krążkiem i to systemem „kupą, mości panowie" a usiłujący wprowadzić jakąś myśl do gry, Kowalski — nie znalazł zrozumienia u reszty zawodników O krążek walczono zbyt ambitnie — jeśli tak można się wyrazić — a uwidaczniało się to w przytrzymywaniu kija i gracza, ciałem, nie bacząc co się z krążkiem dzieje.

W drugiej tercji — Ogniwo zdobyło dwie bramki z których tylko jedna była wypracowana ,druga zaś była dziełem przypadku.

Trzecia tercja należała do Gwardii, która zagrała szybciej i z myślą o kombinacji. Przez chwilę też prowadziła i gdyby nie kiepska obrona, uzyskałaby zwycięstwo.

Jeśli chodzi o zawodników, to najlepszą formę (jeśli można już o tym mówić) wykazali **Kowalski** z Ogniwa i **Cisowski** oraz **Mazur** z Gwardii. Obu bramkarzom można by zarzucić zbyt częste „przyklękanie" przy strzale na bramkę.

Po co?

Od czego jest kij bramkarski? Żaden z bramkarzy zagranicznych nie przyklęka tak często ani nie rzuca się na krążek jak to widzimy u nas w Polsce. Tak właśnie padła jedna z bramek dla Gwardii, a krążek przeleciał Maciejce między łyżwami.

Pierwszą bramkę dla Gwardii uzyskał **Karzyński** w 15 minucie. — Wyrównał dla Ogniwa **Masaczyński**. Prowadzenie dla Ogniwa zdobył **Montian**, a podwyższył na 3:1 **Korzeniak**.

W trzeciej tercji Gwardia zdobyła bramki przez **Cisowskiego dwie**, a prowadzenie dla niej zdobył **Mazur**. Na parę minut przed końcem wyrównał **Masaczyński**.

Mecz prowadzili sędziowie: **Bielecki i Kochański** dobrze.

Mała uwaga dla pewnych graczy: „bodiczek", którego używać wolno w czasie obrony, nie może przeradzać się w niedozwolony faul, zwłaszcza z tyłu i przy pomocy kija. Za to, wylatuje się za bandę na karne minuty!

Z. Chr.

Koszykarze krakowskiej A klasy *rozpoczęli* drugą rundę rozgrywek

Druga runda rozgrywek w piłce koszykowej kl. A rozpoczęła się w dniu 30 grudnia starego roku. Uzyskano następujące wyniki:

Ogniwo IB — AZS IB 55:41 (18:18).

Ogniwo Bronowice — Włókniarz Kraków 57:30 (34:13).

OWKS — Unia Krowodrza 44:32 (26:14).

Spójnia Kraków — Ogniwo Bronowice 51:39 (23:20).

Włókniarz Andrychów — Włókniarz Kraków 36:29 (25:10).

OWKS — Górnik Bochnia 81:27 (36:17).

Drużyny żeńskie: Unia Krowodrza — Ogniwo Tarnów 46:11 (20:7).

Po dwóch dniach rozgrywek w tabelach nie zaszły większe zmiany. **W grupie I męskiej OWKS odnosząc dwa cenne zwycięstwa umocnił swoją drugą lokatę w tabeli (od prowadzącej Gwardii IB dzieli wojskowych tylko jeden punkt różnicy).** Unia Krowodrza i Górnik Bochnia są natomiast zdecydowanymi „maruderami" tej grupy.

W grupie II **na czele tabeli kroczy w dalszym ciągu Spójnia bez straty punktów, mając przy tym najlepszy stosunek zdobytych punktów ze wszystkich drużyn obydwu grup.** Niespodzianką było zwycięstwo Włókniarza Andrychów nad Włókniarzem Kraków. Obecnie aż cztery drużyny tej grupy mają po 3 zdobyte punkty (Budowlani, Włókniarz Kraków, Andrychów i Ogniwo IB).

W tabeli drużyn żeńskich Unia Krowodrza po wysokim zwycięstwie nad ostatnim w tabeli Ogniwem Tarnów awansowała na trzecie miejsce za Gwardią IB i Kolejarzem.

Miłą niespodziankę sprawił KOZKSS zwolennikom koszykówki. Oto na sali WKKF zainstalowano po raz pierwszy w Polsce zegar boiskowy do piłki ręcznej, konstrukcji dwóch sportowców krakowskich: **Franciszka Rapciaka i Mariana Ożgi.** Zegar wbudowany w szafkę z drzewa mahoniowego (150x130, głęboką na 30 cm) pokazuje nie tylko czas gry, ale i każdorazowy stan zawodów, a sygnalizacja świetlna markuje nawet przerwy w grze. **Brawo KOZKSS! Brawo konstruktorzy krakowscy!**

Ogniwo Bytom - Górnik Katowice 6:2 (1:1, 2:1, 2:0)

Katowice (tel. wł.). W ub. niedzielę rozegrano na Torkacie towarzyskie spotkanie hokejowe, pomiędzy czołowymi drużynami śląskiej klasy A — Ogniwem bytomskim i Górnikiem katowickim. **Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny bytomskiej 6:2,** przy czym zwycięscy swe najlepsze punkty mieli w **Kulawiku i Piechurce.** Zawiódł natomiast Masełko.

Poziom meczu nie był nadzwyczajny, gdyż grano dość chaotycznie, a zwycięskie bramki zdobyli: **Slepek 2 oraz Sochacki, Masełko, Paluch i Nikodemski po jednej.**

Dla Górnika bramki uzyskali: **Wycisk i Masełko (samobójcza).**

Ogniwo Bytom — Gwardia Kraków 5:0 (1:0, 1:0, 3:0)

BYTOM (tel. wł.). W poniedziałek rozegrany został w Bytomiu towarzyski mecz hokejowy pomiędzy exligowymi drużynami miejscowego Ogniwa i krakowskiej Gwardii.

Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem gospodarzy 5:0 (1:0, 1:0, 3:0).

Gospodarze, którzy cały czas mieli dużą przewagę, posiadali swych najlepszych zawodników w Kulawiku i Sochackim. U gości, którzy zagrali bardzo słabo, jaśniejszymi punktami byli Cisowski i Mazur.

Bramki dla Ogniwa zdobyli: Kulawik — 2, Masełko, Sochacki i Nikodemowicz po 1.

Sportowcy wiejscy dla dzieci koreańskich

KRAKÓW. Sportowcy wiejscy woj. krakowskiego zrzeszeni w Ludowych Zespołach Sportowych przystąpili do zbierania podarunków dla dzieci koreańskich. W ten sposób członkowie LZS-ów, odpowiadając na apel Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, składają dowód wysokiej świadomości politycznej i wysokiego poziomu ideowego.

Wśród trójek, złożonych ze sportowców Ludowych Zespołów Sportowych, pilnością i wynikami akcji zbierania podarunków noworocznych dla dzieci koreańskich wyróżnili się członkowie Ludowych Zespołów Sportowych z powiatów żywieckiego i wadowickiego.

Bilans spotkań piłkarzy polskich

(Dokończenie ze str. 1)

munii i w Finlandii. W tym samym dniu, w którym nasza pierwsza reprezentacja walczyła na Stadionie Olimpijskim z Rumunią, piłkarze Zw. Zawodowych, grający pod nazwą „Warszawy" **pokonali drugą reprezentację Rumunii w Bukareszcie :0.**

W sierpniu reprezentacja Zw. Zawodowych rozegrała 4 spotkania w Finlandii z reprezentacją fińskich Zw. Zawodowych (TUL). **Pierwszy mecz przyniósł zwycięstwo naszym piłkarzom w stosunku 2:1,** drugie spotkanie, w którym przeciwnikiem naszych piłkarzy była cała niemal reprezentacyjna drużyna fińska, **zakończyło się również naszym zwycięstwem 4:2.**

Trzecie spotkanie z czołową ligową drużyną fińską KTP wzmocnioną najlepszymi zawodnikami innych drużyn, przyniosło również **zwycięstwo piłkarzom polskim w stosunku 4:0.**

Wracając do pięciu zeszłorocznych oficjalnych spotkań naszej piłkarskiej reprezentacji, stwierdzić musimy, że nasi zawodnicy w dalszym ciągu ustępują poważnie górującym nad nami piłkarzom czechosłowackim, wchodzącym w skład pierwszej reprezentacji, oraz w jeszcze większym stopniu Węgrom, zaliczającym się bezapelacyjnie do najlepszych piłkarzy Europy.

Jedynie przeciw Albanii, Rumunii i Bułgarii mogliśmy i to wyłącznie dzięki przysłowiowej ambicji nawiązać równorzędną walkę, wynikiem której było uzyskanie dwóch remisów i cenne zwycięstwo w Sofii. Ustępujemy jednak wyżej wymienionym państwom jeśli idzie o technikę, która nadal stoi u nas na słabym poziomie, mimo dużej pracy naszych krajowych trenerów.

Brak kontaktów z czołowymi zespołami zagranicznymi, głównie czechosłowackimi i węgierskimi nie pozwolił na wykazanie naszych faktycznych umiejętności i na zaczerpnięcie wielu wzorów, które później ułatwiłyby pracę naszych trenerów. Korzystnym pociągnięciem naszych władz piłkarskich było natomiast zaangażowanie trenera węgierskiego Szeder-Seidela, którego praca może w przyszłości przynieść duże rezultaty. Jeden trener węgierski nie podniesie jednak poziomu naszego piłkarstwa, które nadal nie może wyjść z impasu.

Barw pierwszej reprezentacji polskiej broniło w roku ubiegłym 28 zawodników, przy czym **Gędłek, Suszczyk, Wieczorek, Gracz i Cieślik uczestniczyli we wszystkich pięciu meczach.**

Z 7 bramek, jakie nasza reprezentacja uzyskała w pięciu zeszłorocznych spotkaniach, **5 bramek zdobył Cieślik, a Mordarski i Gracz po jednej.**



Reprezentacja Polski przed meczem z Rumunią, który rozegrany 14 maja ub. roku we Wrocławiu zakończył się wynikiem remisowym 3:3.

Dwa występy hokeistów Górnika (Janów) na Pomorzu

GÓRNIK JANÓW — KOLEJARZ TORUŃ 6:5 (4:0, 2:3, 0:2)

Toruń (tel. wł.). Hokeiści Górnika janowskiego, gościli w niedzielę i poniedziałek na Pomorzu, gdzie w pierwszy dzień rozegrali towarzyskie spotkanie z ligową drużyną Kolejarza toruńskiego.

Spotkanie zakończyło się nikłym zwycięstwem gości w stosunku 6:5. Gra stała na dobrym poziomie i prowadzona była w bardzo szybkim tempie. W pierwszej tercji Ślązacy mieli wybitną przewagę i zdobyli cztery bramki. W drugiej i trzeciej tercji opadli jednak z sił, oddając inicjatywę w ręce gospodarzy.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Gansiniec i Wróbel II** po dwie, oraz **Wróbel III i Poleś** po jednej. Dla Kolejarza — **Brzeski II, Rytek, Kukawka, Polak i Masłowski,** po jednej. Sędziowali b. dobrze **Wykrota i Renik.** Widzów 3.000.

GORNIK JANÓW — GWARDIA BYDGOSZCZ 13:1 (4:0, 5:0, 4:1)

TORUŃ (tel. wł.). W drugim dniu hokeiści Górnika z Janowa pokonali w wysokim stosunku bydgoską Gwardię 13:1 (4:0, 5:0, 4:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Gburek 4, Wróbel I — 3, Gansiniec 2. oraz Poleś, Wróbel I, Wróbel II i Puchalski po 1.** Dla pokonanych jedyną bramkę uzyskał **Smorzyński.**

UWAGA PIŁKARZE b. „ZWIĄZKOWCA" i ZKS WŁÓKNIARZ — KRAKÓW

Zebranie reorganizacyjne sekcji piłkarskiej połączonych klubów odbędzie się dzisiaj tj. we wtorek 2. I. 1951 w świetlicy ZKS Włókniarz przy ul. Sokolskiej 17.

Obecność wszystkich zawodników sekcji p. n. obowiązkowa.

Sport w województwie krakowskim

(Dokończenie ze str. 1)

kowca-Chełmek w II Lidze Państwowej świadczą korzystnie o poziomie krakowskiej piłki nożnej w skali krajowej.

Szereg sukcesów, osiągniętych przez Kraków w innych dyscyplinach pozwala ocenić rok 1950 **jako na ogół korzystny w sporcie wyczynowym.** Także i przyznanie zaszczytnych tytułów zasłużonego mistrza sportu aż 4 krakowianom, świadczy dobrze o poziomie krakowskiego sportu wyczynowego.

Aby wyczerpać osiągnięcia, należy podkreślić znaczną kwotę, bo przeszło 80 milionów złotych (w starej walucie), przeznaczoną w roku ubiegłym na inwestycje sportowe, z których znaczniejsze to budowa **4 dużych i 100 małych boisk** dla potrzeb wsi, budowa stadionu Włókniarza-Kraków, stadionu Unii-Żywiec, Górnika-Jaworzno i inwestycje w urządzeniach narciarskich w Zakopanem i Krakowie.

Wielkim osiągnięciem roku 1950 jest **wybudowanie nowych urządzeń sportowych siłami społecznymi ogólnej wartości około 50 milionów złotych,** nie tylko dlatego, że wzrósł w ten sposób znacznie nasz stan posiadania, lecz przede wszystkim, ponieważ stanowi to dowód, jak wiele przy wzrastającym uświadomieniu politycznym młodzieży można wykrzesać zapału dla spełnienia zadań, postawionych kulturze fizycznej przez Partię i Rząd.

Przeprowadzenie w połowie grudnia ub. roku **powszechnego spisu urządzeń sportowych** stanowi jeszcze jeden i to ważny plus w bilansie roku 1950. Spis pozwoli na lepsze wykorzystanie urządzeń istniejących, właściwsze planowanie budowy nowych i dostosowanych do potrzeb ogółu, urządzeń sportowych.

Tak pokrótce przedstawia się rok 1950 na odcinku kultury fizycznej w Województwie Krakowskim. Mamy poważne sukcesy, których źródła należy szukać w **zwiększającej się stale opiece Państwa i stałym czerpaniu wzorów z doświadczeń osiągającego coraz to większe sukcesy i utwierdzającego swój prymat światowy sportu radzieckiego.**

Trzeba również podkreślić, że **na osiągnięcia nasze złożył się nie tylko zapał i trud młodzieży sportowej, praca ZMP, ZZ, ZSCh i KKF, lecz także ochotny i owocny wkład pracy aktywu społecznego działaczy sportowych.**

Rosnąca armia działaczy sportowych coraz lepiej rozumiejąca swą rolę w budowaniu powszechnej kultury fizycznej w naszym województwie daje gwarancję dobrych wyników pracy w r. 1950, zwłaszcza po reorganizacji związków zawodowych i podciągnięciu w ten sposób znaczenia i roli aktywu społecznego. Jest rzeczą oczywistą, że mimo wykazanych wyżej osiągnięć daleko nam do tego, aby móc sobie powiedzieć, że już wszystko zrobiliśmy. Ostatnie plenum GKKF-u wykazało to bardzo dobitnie, a wynikiem podsumowania osiągnięć i braków są wytyczne pracy na rok 1951.

Charakteryzują się one określaniem dalszych, skuteczniejszych form walki o powszechność wychowania fizycznego i podniesienie poziomu ideologicznego młodzieży. Zwołane na połowę stycznia br. Plenum Wojewódzkiego Komitetu KF przeniesie na nasz teren uchwały Plenum Warszawskiego i skonkretyzuje wytyczne naszej pracy na rok 1951.

Wkraczamy w Nowy Rok z otuchą i głębokim przeświadczeniem, że nasza praca, realizująca zadania określone uchwałą Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, stanowi ważki wkład w budowę nowego, lepszego, sprawiedliwego, bo socjalistycznego ustroju naszej Ojczyzny, przyczyni się do szybszej realizacji Planu 6-letniego i tym samym wzmacnia front walki o pokój.

Piłkarze Gwardii w Zakopanem

W dniu dzisiejszym piłkarze mistrzowskiej drużyny Polski krakowskiej Gwardii, **rozpoczynają w Zakopanem dwutygodniowy obóz szkoleniowo-kondycyjny.** Zawodnicy w liczbie 20 zakwaterowani zostają w domu wypoczynkowym Gwardii, **„Farys".** Kierownikiem obozu będzie trener **Matjas.**

Pośmiertne odznaczenie Kołeczka

Główny Komitet Kultury Fizycznej nadał pośmiertnie tragicznie zmarłemu żużlowcowi Polski — Kołeczkowi tytuł zasłużonego mistrza sportu.

Bilans osiągnięć tenisistów krakowskich

Tenisiści krakowscy już przed kilkoma miesiącami zakończyli sezon. Nie znaczy to, aby nic się więcej nie działo w „białym sporcie". Odbywają się bowiem intensywne przygotowania do przyszłego sezonu, szkoli się sędziów i instruktorów tak, aby z wiosną z miejsca rozpocząć intensywny trening na kortach. Okres zimowy pozwala jednak na zbilansowanie ubiegłego sezonu, na rozejrzenie się w osiągnięciach i niedomaganiach minionego roku i wyciągnięcie realnych wniosków na przyszłość.

Stwierdzić należy, iż tenis nie tylko krakowski ale i ogólnopolski **wyszedł wreszcie z trudnego impasu, jakim był brak sprzętu sportowego.** — W porównaniu z latami ubiegłymi było go znacznie więcej i lepszej jakości, chociaż sprawę tę definitywnie rozwiąże dopiero własna krajowa produkcja piłek i naciągów.

Tenisiści Krakowa przeszli w ubiegłym sezonie szkolenie ideologiczne, przy czym pod tym względem według oświadczenia przew. KOZT dr Szembeka — **przodowała sekcja Ogniwa, przeprowadzając największą ilość pogadanek i referatów, wygłoszonych przez młodych ZMP-owców.**

Jeżeli chodzi o stronę sportową to stwierdzić należy, iż **okręg krakowski**

POSTAWIŁ NA MŁODZIEŻ.

Młodych, dobrze zapowiadających się zawodników otoczono troskliwą opieką, toteż poczynili oni w przeciwieństwie do starszych kolegów znaczne postępy i prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości zagrożą „starym rutyniarzom". Trzeba jednak pamiętać, że **tenis jest sportem, który wymaga od zawodnika długotrwałego i sumiennego treningu.** Nawet najbardziej utalentowany gracz nie zdoła po zaledwie jedno lub dwuletniej grze osiągnąć zaszczytnych tytułów mistrzowskich, jeżeli nie będzie trenował pod okiem doświadczonego trenera. I tutaj dochodzimy do jednej z największych bolączek tenisa krakowskiego. **Przez ubiegły sezon brak było w okręgu trenera, aż dopiero od sierpnia PZT powołał na to stanowisko inż. Herbsta, który mianowany został trenerem tenisowym dla dwóch okręgów śląskiego i krakowskiego.**

Nie rozwiązało to jednak całkowicie sprawy, gdyż jeden trener na dwa duże okręgi to trochę za mało. Należy jednak spodziewać się znacznej poprawy w tym kierunku gdyż ostatni kurs trenerów i instruktorów w Gliwicach, na którym przebywali także kandydaci z Krakowa powinien w znacznym stopniu uzupełnić szczupłe tenisowe kadry trenerskie. Jesteśmy przekonani, iż pod okiem doświadczonego trenera forma naszych zawodników skrystalizuje się tak, iż bez obawy będziemy patrzyć w przyszłość.

Pod względem imprez, a zwłaszcza imprez o poważniejszym charakterze ubiegły sezon był mało bogaty. Niemniej jednak **Kraków w tym roku gościł po raz pierwszy w historii tenisa**

ZAWODNICZKI I ZAWODNIKÓW RADZIECKICH.

I chociaż występ ich odbył się bez udziału publiczności, jako nieoficjalny, to **jednak umożliwiono tenisistom krakowskim zobaczenie i porównanie klasy zawodników z ZSRR.**

Pocieszającym był fakt, iż niektórzy czołowi zawodnicy polscy potrafili nawiązać równorzędną walkę z najlepszymi rakietami Związku Radzieckiego, co jest dobrym prognostykiem na przyszłość.

Ciekawą imprezą były w tym roku mistrzostwa Polski Południowej z udziałem mistrzyni Polski — J. Jędrzejowskiej, mistrza Wł. Skoneckiego oraz takich zawodników jak Chytrowski, Olejniszyn, Buchalik i inni.

Planowane sprowadzenie do Krakowa tenisistów szwedzkich czy rumuńskich nie doszło do skutku, lecz w obecnym roku zarząd KOZT poczyni starania, aby zawodnicy zagraniczni zawitali do naszego miasta.

Na zakończenie należy stwierdzić, iż do niedawna uprawianie tenisa było niedostępne dla ludzi pracy. — Kosztowny sprzęt, mała ilość kortów, niezrozumiałe przepisy przyczyniały się do tego, że tenis był sportem dla wybranych.

W chwili obecnej nie może być i nie ma sportów elitarnych. **Każda dyscyplina sportowa musi służyć ludziom pracy.** I po tej linii pójdzie w tym roku praca Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisowego i klubów **Tenis musi być udostępniony jak najszerszym masom obywateli i musi stać się sportem powszechnym.**

Warto jeszcze wspomnieć, że w okresie 6-letnim **przewidziane jest wybudowanie obszernego stadionu sportowego w Nowej Hucie, gdzie sport tenisowy znajdzie niewątpliwie swych zwolenników wśród tamtejszej młodzieży.** (as)

Noworoczny koncert życzeń

Najpopularniejsi piłkarze krakowscy otrzymali z okazji Nowego Roku szereg płyt z życzeniami od kibiców. Płyty te nadaliśmy przez głośnik „Piłkarza" w noc sylwestrowc, a obecnie na ogólne życzenie powtarzamy tytuły płyt, przeznaczone dla poszczególnych graczy.

I tak: JUROWICZOWI płytę „Nie opuszczę cię nigdy, chcę być w bramce na zawsze..."

SZCZURKOWI: „Spacer naprzód... spacer w bok..."

MAMONIOWI fokstrot: „Coraz prędzej..."

CISOWSKIEMU popularną piosenkę: „A mój chłopiec w ziemię kopie, w roku bramki strzelił dwie..."

GRACZOWI walczyk: „Ja się zamęczam, zadręczam, a wy..."

KOHUTOWI płytę z piosenką: „Miała baba k o h u t a!"

MORDARSKIEMU rumbę „Morrerro!"

Całej drużynie GWARDII walca: „Jeszcze raz... jeszcze raz... jeszcze raz..."

T. PARPANOWI od swych kolegów: „Wrócisz, do nas wrócisz..."

MAZUROWI: Mazur z „Halki".

Atakowi OGNIWA kolędę: „Hej bracia, czy wy śpicie!"

PIKULSKIEMU E. JABŁOŃSKIEMU oraz SNOPKOWSKIEMU „Marsz kosynierów".

L. PARPANOWI: „Śpij kochanie..."

NOWAKOWI: „A ja jestem sum"

LASIEWICZOWI: „Jeszcze rok, jeszcze dwa..."

Całej drużynie b. ZWIĄZKOWCA. „Ludwinowskie tango" oraz płytę „Po deszczu jest słońce..."

Piłkarzom OGNIWA TARNÓW: „Chłopcy na nas już czas, I liga czeka nas..."

Staremu kibicowi STASIOWI KRZYKALSKIEMU: „Dawnych wspomnień czar".

Przewodniczącemu Kolegium Sędziów Piłkarskich ob. BARTYZELOWI płytę: „Gwiżdże na wszystko".

Na zakończenie grono kibiców poprosiło nas o odegranie ich ulubionej płyty: „Drużyno moja, tyś jest mym całym światem..."

(kiks)

Jurowicz — zdobywcą pucharu „Echa"



Zwycięzcą tegorocznego konkursu „Piłkarza" za najbardziej sportowo grającego piłkarza okręgu krakowskiego został repr. bramkarz Gwardii i zasłużony mistrz sportu J. Jurowicz. Na zdjęciu red. naczelny „Echa" T. Sikorowski wręcza zwycięzcy puchar przechodni. Obok na zdjęciu stoją od prawej: red. Z. Chruściński, czytelniczka — T. Ossakówna, red. A. Ślusarczyk, fundator pucharu mgr. Zastawniak i zawodnik Ogniwa — Rajtar.

Piłka nożna zagranicą

W Niemieckiej Republice Demokratycznej sport zyskuje sobie coraz to większe masy zwolenników. Świadczy o tym fakt, że na półfinałowym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo Ligi juniorów, Rotation Dresden-Motor Zwickau (1:0) obecnych było 20 tys. widzów, a kilka tysięcy osób nie dostało się na przepełniony stadion drezdeński.

*

Naczelne władze sportowe w Finlandii wprowadziły w tym roku po raz pierwszy piłkarskie rozgrywki szkół średnich systemem pucharowym. Na początek weźmie w nich udział 33 drużyny szkół miejskich i 13 powiatowych. Czas gry ustalono na 2 razy po 30 minut. W przyszłości w turnieju mają uczestniczyć wszystkie szkoły na terenie Finlandii.

*

Najlepszą jedenastką w Europie wschodniej w minionym sezonie dysponowały Węgry. W spotkaniach międzypaństwowych poniosły one zaledwie jedną porażkę (3:5 z Austrią w Wiedniu), odniosły 4 zwycięstwa a jedno spotkanie zremisowały, uzyskując łączny stosunek bramek 30:11 na swą korzyść.

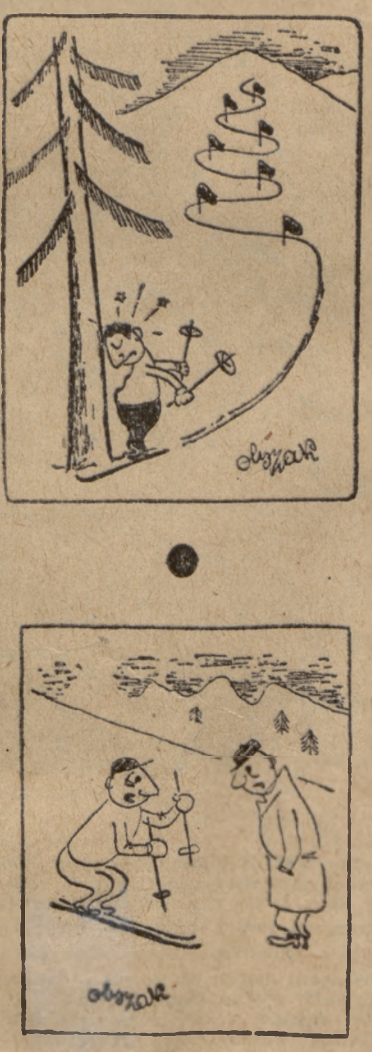
*

W chwili obecnej FIFA liczy już 77 członków krajowych związków piłki nożnej. W liczbie tej znajduje się ostatnio przyjęty do FIFA związek piłkarski z Hong-Kongu.

*

W niedługim czasie nastąpią wybory nowego prezesa i sekretarza FIFA. Na opróżniony przez Francuza J. Rimeta fotel prezesowski jest wielu kandydatów. Za najpoważniejszych uważa się Arthura Drevry (Anglia), 72-letniego Seldreyersa (Belgia), Dra Barassi (Włochy) i Dra Göre (Austria). O objęcie funkcji generalnego sekretarza FIFA ubiega się aż 100 kandydatów.

Narty ...narty...



— Panie instruktorze, na którą stronę przewrócić się?

Groźna sytuacja podbramkowa



Przytomna interwencja bramkarza ratuje niejednokrotnie drużynę przed utratą bramki. Na zdjęciu bramkarz jednej z zagranicznych drużyn piąstkuje w niebezpiecznej sytuacji.

Pokłosie batalii ligowej

Piękny start i kompromitujący finisz jedenastki b. Związkowca Kraków

Przełomową datą dla b. Związkowca krakowskiego w zeszłorocznych rozgrywkach ligowych był dzień 6 sierpnia.

Rozegrane w tym dniu spotkanie pomiędzy wiosennymi mistrzami pierwszej ligi Unią Ruchem a Związkowcem, zakończyło się zwycięstwem Związkowca 2:1. Schodzących do szatni zawodników czekała duża niespodzianka. GKKF uznał rozegrany przed chwilą mecz, jako spotkanie towarzyskie, na skutek tego, że w drużynie Ruchu nie wystąpił w dniu tym Cieślik, który otrzymał tytuł zasłużonego mistrza sportu w tym samym czasie kiedy na boisku Związkowca jego drużyna walczyła zacięcie z jedenastką ludwinowską.

Od tej chwili zaczął prześladować piłkarzy krakowskich pech. **Związkowiec oddaje prowadzenie w tabeli Gwardii, a w dwa tygodnie później przegrywa u siebie z CWKS 1:2, rezygnując już z walki o prymat w ekstraklasie.** Remis z Ogniwem i porażka z Gwardią 1:2 odsunęły Związkowca na trzecie miejsce, którego jednak piłkarze krakowscy nie potrafili utrzymać i na skutek wysokich porażek odniesionych na finiszu rozgrywek, **uplasowali się definitywnie, dopiero na szóstym miejscu,** dając się wyprzedzić piłkarzom Ogniwa i Górnika Radlin lepszym stosunkiem bramek. Ten słaby stosunek bramek Związkowca był wynikiem katastrofalnych porażek odniesionych w meczach z Kolejarzem Poznań, Kolejarzem Warszawa i Budowlanymi. **W tych trzech meczach „garbarze" stracili 18 bramek, zdobywając dwie.**

Wymowę tych cyfr uwydatnia jeszcze fakt, że w pierwszej rundzie **Związkowiec stracił w 11 meczach zaledwie 13 bramek.** Gdy zestawimy te dwie cyfry :13 bramek straconych w pierwszej rundzie i 18, które przepuścił Stefaniszyn w trzech tylko meczach końcowych, będziemy mieli najlepszy obraz gwałtownego i rzadko notowanego w dziejach naszego piłkarstwa kryzysu, jaki pod koniec sezonu przechodziła drużyna byłego Związkowca.

Pierwsza runda rozgrywek nie zapowiadała w niczym smutnego epilogu jedenastki ludwinowskiej. „Beniaminek" ekstraklasy po rocznym pobycie w drugiej lidze, **wziął się z miejsca ostro do pracy i przez cztery tygodnie kroczył na czele pierwszej ligi.** Po porażce z Ogniwem Związkowiec oddaje prowadzenie w tabeli Górnikowi Radlin, i spada aż na piąte miejsce. Z pozycji tej rozpoczyna w maju marsz ku górze tabeli, **uzyskując w tym okresie czasu m. in. cenne zwycięstwo nad — Gwardią 1:0.** Na półmetku po zwycięstwie nad Górnikiem Radlin **Związkowiec wraz z Unią Ruchem zdobywa tytuł wiosennego mistrza Ligi, uzyskując w 11 grach 15 punktów i stosunek bramek 23:13.**

Piłkarze ludwinowscy w pierwszej rundzie **pokonali Ruch 2:1 w Chorzowie, Gwardię 1:0, Kolejarza Warszawa 3:2, Górnika Radlin 2:0 i Kolejarza Poznań 4:1 w Krakowie oraz Górnika Bytom 4:0 w Bytomiu.** Ponadto Związkowiec zremisował z CWKS i ze Związkowcem w meczach wyjazdowych oraz z Budowlanymi 0:0 u siebie. Jedynymi porażkami jakie „garbarze" ponieśli w pierwszej rundzie były porażki z Ogniwem 1:2 i 2:3 z Włókniarzem w Łodzi.

Dorobek drugiej rundy wyraża się skromną cyfrą 8 punktów zdobytych na które złożyły się zwycięstwa nad Górnikiem Bytom, Włókniarzem Łódź i Związkowcem Poznań oraz dwa remisy z Ogniwem i Unią Ruchem.

Piłkarze krakowscy w tym okresie przegrali z Gwardią 1:2, Górnikiem Radlin 0:1, Kolejarzem Warszawa 1:5, Budowlanymi 1:6, Kolejarzem Poznań 0:7 oraz z CWKS 1:2.

Mimo niepowodzeń w drugiej rundzie jedenastka byłego Związkowca była zespołem twardym, bojowym i trudnym do pokonania. Oprócz jednego meczu z ŁKS „garbarze" grali „fair", ostro, ale nie brutalnie. Najlepszymi zawodnikami drużyny w czasie zeszłorocznego sezonu byli: **Stefaniszyn w bramce, Lasiewicz i Bieniek w pomocy oraz Parpan II, Nowak i Bożek w ataku.**

W nadchodzących rozgrywkach piłkarze b. Związkowca grać będą już w „nowych barwach" jako — Włókniarz. Być może, że tym razem powodzenie będzie towarzyszyć piłkarzom ludwinowskim przez cały przeciąg rozgrywek i krakowski Włókniarz osiągnie w jesieni br. lepszą lokatę w tabeli od dawnego Związkowca.

Węgry — Austria 48:27 w pływackim meczu juniorów

W Budapeszcie odbył się pływacki mecz juniorów Węgry — Austria. Zwyciężyli Węgrzy 48:27. W ramach tych zawodów Csapo (W) uzyskał na 100 m stylem dowolnym czas 59,4 sek. zaś Arad (W) na 200 stylem klasycznym — 2,50,8, a na 200 stylem dowolnym zawodniczka Gyenge (W) — 2,37. Juniorka Molnar przepłynęła 200 m stylem klasycznym w czasie 3,16,6.

Najlepsi sportowcy polscy w roku 1950



Fotomontaż: Link i Schäffer

Zamieszczony fotomontaż przedstawia najlepszych naszych sportowców między innymi wielu zasłużonych mistrzów sportu.

W pierwszym rzędzie od lewej: CIEŚLIKÓWNA — mistrzyni Polski na 200 m; DOBRANOWSKA — mistrzyni i rekordzistka Polski w pływaniu; mistrzowska drużyna piłkarska GWARDII: KISZKA — rekordzista Polski w b. 100 m. który na mistrzostwach Europy zajął 4 miejsce; KIELAS — najlepszy długodystansowiec Polski; J. MARUSARZ — akad. mistrz świata.

W drugim rzędzie: KONDRACKA — mistrzyni Polski w strzelaniu z łuku; STĘPKÓWNA — mistrzyni Polski w biegu narciarskim na dyst. 10 km; H. RAKOCZY — mistrzyni świata w gimnastyce przyrządowej (zasłużona mistrzyni sportu); SKONECKI — wielokrotny mistrz Polski w tenisie, zasłużony mistrz sportu; ADAMCZYK — akademicki mistrz świata w skoku w dal, zasłużony mistrz sportu; BREGULANKA — rekordzistka Polski w pchnięciu kulą, która na mistrzostwach Europy w Brukseli zajęła 5 miejsce; CIAPTAK GĄSIENICA — mistrz Polski w biegu zjazdowym; KASPERCZAK — bokserski mistrz Europy w w. lekkiej, wielokrotny reprezentant Polski; SZYMURA — mistrz Polski w w. półciężkiej, zasłużony mistrz sportu;

W rzędzie trzecim: RĄCZEWSKA — rekordzistka Polski w skoku wzwyż; CHYCHŁA — czołowy pięściarz Polski w w. półśredniej; ENGLISCH WOJEWÓDZKA i ZAKRZEWSKA — czołowe nasze siatkarki, które swoją grą przyczyniły się do zdobycia wicemistrzostwa Europy w Sofii; DZIKÓWNA — mistrzyni i rekordzistka Polski w pływaniu na długich dystansach.

Rząd czwarty: WEINBERG — uzyskał najlepszy po wojnie wynik w trójskoku; KWAPIEŃ akademicki mistrz świata w biegu narciarskim na 18 km oraz mistrz Polski w lekkoatletyce w biegu na 5 km; KRZESIŃSKI — jeden z najlepszych polskich tyczkarzy; BUHL — czołowy polski sprinter; KONIKÓWNA — mistrzyni Polski w rzucie dyskiem; sztafeta Budowlanych z Chorzowa, która w biegu 4×100 m ustanowiła nowy rekord Polski czasem 51,9; małżonkowie KUŹMICCY czołowi lekkoatleci polscy.

W piątym rzędzie: KRZYŻANOWSKI — mistrz Polski w pchnięciu kulą; JAN KULA — narciarski mistrz Polski w skokach otwartych; OLEJNICZAK — I żużlowy wicemistrz Polski; GREMLOWSKI — mistrz i rekordzista Polski, zasłużony mistrz sportu; CZAJKOWSKI — mistrz Polski we florecie.

Redakcja: Kraków Wielopole l, III p. — Tel. centrala 546-34 Dział sportowy tel 543-68 Redaktor naczelny przyjmuje od godz 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie Wiślna 2 I p — Tel 558.62 — Kolportaż 544-78.
Biuro ogłoszeń Stasowiśina 4. Tel. 535-60 — Państw. Krak. Zakłady Graficzne Kraków, Wielopole 1.
M—2—10002